

Marcin Lutomiński

I STAŁ SIĘ UNIWERSYTET



Najnowsza książka Anny i Mirosława Supruniuków powstała na marginesie prac nad losami pracowników wileńskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w powojennej Polsce. Jest wynikiem wielu żmudnych kwerend archiwalno-bibliotecznych, a także rozmów, spotkań i wyjazdów. Efekt dych dociekań budzi uznanie dla autorów, którzy pieczołowicie i z badawczo-literacką pasją zrekonstruowali genezę i pierwsze lata istnienia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Rozważania pp. Supruniuków zostały poprzedzone wspomnieniem prof. Józefa Szudego oraz słowem wstępnym rektora UMK prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna, a także uzupełnione zestawieniami: skrupulatnie sporządzonym kalendarium wydarzeń z lat 1945–1949 oraz listą władz UMK w latach 1945–1949.

Poszczególne rozdziały książki ukazują czytelnikowi „dumne i trudne” początki w dwudziestu kilku odsłonach. Są to żywo napisane historie opatrzone tytułami w konwencji literacko-dziennikarskiej, m.in. *Toruń musi mieć uniwersytet*; *Transporty i mity*; *Uniwersytet bezdomny*; *Woły, kury i wczasy*; *Tajemnice portretu rektora Ludwika Kolankowskiego*; *Skarby, skarby, skarby*; *I stał się uniwersytet*; *Uciekinierzy z UMK: Jan Zygmunt Wilczyński i Kazimierz Bulas*.

Większość fragmentów książki była wcześniej publikowana w „Gazecie Wyborczej” i „Głosie Uczelni” w nie-

co zmienionych wersjach, a kilka rozdziałów napisano specjalnie na potrzeby niniejszego tomu. *Tajemnicze początki* to nie tylko zbiór artykułów, ale przede wszystkim utkana z nieoczywistości – nieznanych faktów i hipotez – opowieść o trudnych i skomplikowanych narodzinach naszego Uniwersytetu. Czytelnik odnajdzie tu wiele pasjonujących i zarazem należycie udokumentowanych detali, jak choćby tych dotyczących nazwy Uczelni: *Uniwersytet w Toruniu* było pojęciem opisowym, prawdziwym i bezdyskusyjnym. Dlatego nazwę tę znajdziemy nie tylko w artykułach prasowych, anonsach, ale też na uniwersyteckich *Kartach rejestracyjnych*, które od końca września wypełniali wszyscy aplikujący na studia, w Akademickich Dowodach Osobistych i Dowodach Osobistych Wolnych Słuchaczy oraz w Książeczkach Legitymacyjnych, czyli indeksach. *Uniwersytet w Toruniu* funkcjonował także na pieczęcie akcesji korespondencji Biura Rektora i Kwestury jeszcze w 1946 roku” (s. 25). Co ciekawe, w początkowym okresie istnienia Uczelni w różnych kręgach i publikacjach (także uniwersyteckich) funkcjonowały odmienne nazwy, np. Uniwersytet Pomorski im. M. Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Pomorski Mikołaja Kopernika, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika oraz Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Autorzy książki niezwykle precyzyjnie wyjaśniają, skąd wzięta się obecna nazwa Uniwersytetu. W różnych miejscach swojej pracy pp. Supruniukowie rewidują dotychczasowe ustalenia, podając nowe lub przypominając już te znane fakty, np. dotyczące wileńskości toruńskiego Uniwersytetu.

Książka posiada stosowną do tematyki szatę graficzną, ponieważ zawiera szereg cennych – mało lub w ogóle nieznanych – zdjęć przygotowanych do druku przez Piotra Kurka z Biblioteki Uniwersyteckiej. Są wśród nich m.in. portrety założycieli i pierwszych organizatorów UMK, a także uniwersyteckie dokumenty i budynki. Publikację wzbogaca również plan Uniwersytetu w latach 1945–1950 opracowany kartograficznie przez Jarosława Supruniuka z Instytutu Historii PAN. Całość szaty edytorskiej dopełniają interesująca okładka, a także trafnie dobrany papier typu eco book i oprawa w dwóch wariantach (twarda, miękka).

Podsumowując uwagi o *Tajemniczych początkach*, z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że książka pp. Supruniuków jest adresowana do całej społeczności naszego Uniwersytetu. Mimo że powstała jako wynik prac naukowych, to jej przystępna – w wielu miejscach reporterska – forma zdecydowanie poszerza krąg odbiorców poza środowisko badaczy dziejów Uczelni i Torunia.

Anna Supruniuk, Mirosław Adam Supruniuk, *Tajemnicze początki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (Wilno i Lwów w Toruniu)*, ze wspomnieniem Józefa Szudego, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, ss. 332.

*Dr Marcin Lutomiński jest pracownikiem
Wydawnictwa Naukowego UMK*